

# Anna Golec

---

## Ludowa myśl gospodarcza w okresie II Rzeczypospolitej

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 25, 21-30

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna GOLEC

### Ludowa myśl gospodarcza w okresie II Rzeczypospolitej

The Peasant Economic Thought in the Period of the Second Republic

W latach walki o Polskę Niepodległą, wraz ze wzrostem poziomu świadomości chłopów, coraz wyraźniej rysował się program gospodarczy ruchu ludowego. Z jednej strony miał on ścisły związek z sytuacją ekonomiczną wsi polskiej, a z drugiej wyrażał dążenia ruchu ludowego do urzeczywistnienia sprawiedliwego, najbardziej efektywnego modelu gospodarczego w wyzwolonym kraju.

Mimo rozbicia ruchu ludowego w latach 20., w sprawach gospodarczych programy poszczególnych stronnictw niewiele się różniły. Nie dzieliły ludowców różnice ideowe czy programowe.<sup>1</sup> Jeżeli chodzi o główny nurt ruchu ludowego, w zasadniczych kwestiach społeczno-gospodarczych panowała zbieżność poglądów.<sup>2</sup>

Pierwsze programy ruchu ludowego cechowało rozproszenie problematyki gospodarczej w całości podejmowanych zagadnień społeczno-politycznych.<sup>3</sup> Z czasem coraz więcej uwagi poświęcali ludowcy takim sprawom, jak własność ziemi, spółdzielczość, organizacja produkcji i kierunki jej rozwoju oraz wiele innych nie tylko w skali wsi, gminy, ale także w wymiarze ogólnokrajowym.

#### ROLNICTWO

W dyskusjach nad kwestią własności środków produkcji na czoło wysuwał się problem własności ziemi. Generalnie głoszono zasadę „ziemia chłopom”, a więc tym, którzy na niej bezpośrednio pracują. Uchwała Sejmowa z dnia 10 lipca 1919 roku o zasadach reformy rolnej oznaczała

---

<sup>1</sup> W okres niepodległości weszły: z byłej Galicji — PSL Piast, PSL Lewica i od listopada 1918 r. Chłopskie Stronnictwo Radykalne, z byłego Królestwa — PSL Wyzwolenie i Zjednoczenie Ludowe.

<sup>2</sup> J. Borkowski: *Ludowcy II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 354.

<sup>3</sup> A. Gurnicz: *Chłopska myśl ekonomiczna w Galicji*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. VI, 6, 1959, Lublin 1960, s. 241.

zwycięstwo idei ludowej. Ludowcy zabiegali o to, by jej dobrodziejstwa nie stały się „jedynym narzędziem propagandy bez realnych skutków ekonomicznych i politycznych”.<sup>4</sup>

Co do sposobu parcelacji ziemi były pewne różnice stanowisk poszczególnych stronnictw. PSL Wyzwolenie początkowo (1918 r.) głosiło postulat wywłaszczenia ziemi za pewną odpłatnością według ceny urzędowej, a od 1925 roku wprowadziło zmianę w programie postanawiającą wywłaszczenie bez odszkodowania. (Wcześniej, bo w 1919 r. uczyniło to PSL Lewica.) Według programu PSL Wyzwolenie chłopci za otrzymaną ziemię mieli uiszczać pewne opłaty na specjalny fundusz państwowy, z przeznaczeniem na pomoc dla rolników tworzących nowe gospodarstwa.<sup>5</sup> Ziemia miała być przeznaczona na powiększenie drobnych gospodarstw do normy wystarczającej na utrzymanie rodziny i na tworzenie nowych gospodarstw chłopskich oraz gospodarstw dla spółdzielczych zrzeszeń. Wskazywano na potrzebę przejęcia lasów z rąk prywatnych i oddania w zarząd państwa. Upaństwowienie miało objąć także koleje, komunikację wodną oraz kopalnie i przemysł zbrojeniowy. Przedsiębiorstwa miejskie miały stać się własnością komunalną.

Rozwijając program gospodarczy, PSL Wyzwolenie wysuwało żądania działań ze strony państwa i samopomocy, mogących podnieść wydajność gospodarstw rolnych. Służyć temu miały: scalenie rozrzuconych gruntów, melioracje, budowa dróg, tani kredyt, ubezpieczenia od klęsk żywiołowych, podniesienie poziomu wiedzy rolniczej (poprzez szkoły, kursy, szkolenia, biblioteki, pisma i książki) a także racjonalna gospodarka leśna, ułatwienia dla budownictwa wiejskiego itp.<sup>6</sup> Dla przebudowy ustroju rolnego były to, obok parcelacji jako kroku wstępnego, działania niezbędne. Istotne znaczenie miała odegrać właściwa polityka finansowa wobec rolnictwa, która polegałaby na tanim kredycie, odpowiedniej polityce podatkowej, cenach gwarantujących opłacalność produkcji rolnej.<sup>7</sup> Wszystko to miało zapewnić silną pozycję rolnictwa w gospodarce, a tym samym umocnić rolę samodzielnego gospodarstwa, co z kolei zwiększyłoby rolę chłopów w życiu społeczno-politycznym kraju.

Eksponowano elastyczność drobnego rolnictwa, które bez kosztownych inwestycji może zmieniać profil produkcji, zależnie od koniunktury na rynku. Podkreślano wpływ psychiki chłopca na efekty gospodarowania, jego pracowitość, oszczędność, przedsiębiorczość. Początkowo próbowano określać wielkość obszaru gospodarstw chłopskich (10—20 ha). Pod koniec lat 20. odchodzi się od ścisłego ustalania wielkości gospodarstwa na rzecz innego ujęcia. Za najlepsze uznawano takie gospodarstwo, które rodzina własnym wysiłkiem jest w stanie najefektywniej wykorzystać.

Dla ekonomicznego wzmocnienia gospodarstw chłopskich przewidywano uprzemysłowienie drobnego rolnictwa poprzez przetwórstwo płodów rolnych, ujęte w formy chłopskich spółdzielni.

<sup>4</sup> A. Gurnicz: *Program gospodarczy ruchu chłopskiego w okresie drugiej niepodległości Polski*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. V, 4, 1958, Lublin 1959, s. 105.

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 103.

<sup>6</sup> *Programy stronnictw ludowych*. Zbiór dokumentów. Oprac. S. Lato, W. Staniewicz, Warszawa 1969, s. 150.

<sup>7</sup> J. Jachymek: *Myśl polityczna PSL Wyzwolenie*, Lublin 1983, s. 56 i n.

Program gospodarczy PSL Piast (z 29 VI 1919 r. i kolejne) zawierał następujące wskazania co do kierunku uzdrowienia ustroju rolnego. Gospodarstwa karłowate chciano powiększyć do rozmiarów samodzielnych. Parcelacja (przymusowa) miała zwiększyć liczbę rolników posiadających własny warsztat pracy. Chodziło o stworzenie i utrzymanie, jak określano, „żywotnych gospodarstw włościańskich”.<sup>8</sup> Aby oprzeć parcelację na zdrowych podstawach ekonomicznych niezbędny był niskoprocentowany kredyt na zakup gruntu i zagospodarowanie. Równocześnie zalecano upaństwowienie lasów, z wyjątkiem należących do chłopów, oraz regulację serwitutów, komasację, meliorację itp., przy wydatnej pomocy państwa.

Podniesieniu kultury rolnej miała służyć sieć szkół rolniczych, rzemieślniczych i szkół gospodarstwa wiejskiego. PSL Piast eksponowało potrzebę upowszechnienia samorządu rolniczego poprzez utworzenie izb rolniczych (zapis ten zawarto już w programie 1921 roku). Za podstawę ustroju gospodarczego przyjęto własność prywatną. Nie wykluczano przy tym upaństwowienia i uspołecznienia tych warsztatów produkcji, których upaństwowienie lub uspołecznienie leży w interesie państwa i narodu, np. koleje, przemysł zbrojeniowy.<sup>9</sup> Na własność państwa miały przejść także lasy, wody, kopalnie.

Podobnie jak PSL Piast i PSL Wyzwolenie szeroko ujmowało problem przebudowy ustroju rolnego Stronnictwo Chłopskie. Z parcelacją łączyło potrzebę komasacji, dogodnego kredytu dla rolników, uregulowania podatków, rozwoju oświaty itp.

Z całokształtu podnoszonych przez ludowców spraw gospodarczych wysuwała się określona koncepcja polityki gospodarczej państwa. Jej szczególnym wyrazem w drugiej połowie lat dwudziestych było ujęcie problemów gospodarczych w programie PSL Piast, uchwalonym na V nadzwyczajnym Kongresie w Krakowie w listopadzie 1926 roku.<sup>10</sup> Ludowcy podkreślali tu ścisły związek pozycji politycznej kraju ze stanem gospodarki, którego warunkiem jest jak najbardziej rozwinięta „wytwórczość oparta na naturalnych podstawach i skarbach ziemi polskiej oraz na nieskrępowanej i jak najwydajniejszej pracy obywateli”. Istotnym warunkiem rozwoju ekonomicznego miała być stała polityka gospodarcza.

Rozwój rolnictwa, opłacalność produkcji rolnej, wymagały dobrej polityki finansowej, a także zniesienia przeszkód i ograniczeń oraz należytej opieki i pomocy państwa dla rolnictwa w formie zabezpieczeń kredytowych, ubezpieczeń od klęsk żywiołowych, oświaty rolniczej, rozwoju organizacji rolniczych. Wskazywano na konieczność szeroko zakrojonych działań dla podniesienia produkcji rolnej. Obok parcelacji, nastawionej głównie na upełnorolnienie gospodarstw karłowatych, żądano komasacji gruntów chłopskich, melioracji, regulacji rzek, wprowadzenia postępu technicznego, reorganizacji doświadczalnictwa rolniczego i zootechnicznego w kierunku dostosowywania do potrzeb drobnych gospodarstw wiejskich. Domagano się ochrony pól przed pasożytami, popierania rybactwa, ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelarstwa i produkcji roślin leczniczych.

<sup>8</sup> *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. II, 1918—1931, Warszawa 1967, s. 27.

<sup>9</sup> *Programy...*, s. 178.

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 262.

W zakresie hodowli za konieczne uważano opracowanie programu hodowlanego dla całego państwa, ustalenie stref hodowlanych i zasad klasyfikacji zwierząt. Żądano poparcia dla przemysłu przetwarzającego produkty zwierzęce poprzez budowę mleczarni, chłodni, rzeźni itp.

PSL Piast, wyrażało swój sprzeciw wobec nadmiernych obciążeń podatkowych rolnictwa, które uszczuplały zasoby rolnictwa. Wypowiadało walkę „chaosowi podatkowemu”. Chodziło o wyraźny rozdział podatków między państwo a samorządy, przekazania podatku gruntowego samorządom, a podatku dochodowego dla państwa. Domagało się ujednoczenia systemu podatkowego dla rolnictwa, przyjęcia zasady jednego podatku gruntowego, uproszczenia systemu poboru podatków i wykorzystania w tym celu organów samorządu. Domagało się zniesienia opłat na targowiskach jako dodatkowego opodatkowania produktów rolnych.

Obrót rolny miał być zorganizowany na zasadach spółdzielczych, by zlikwidować pośredników w handlu. Bolączką rolników było uzyskiwanie niskich cen za płody rolne przy równocześnie wysokich cenach, jakie płacił konsument za nie. Różnica ta była wynikiem zbyt długiego łańcucha pośredników. To pogłębiało antagonizm między miastem a wsią.

Ludowcy z PSL Piast określali również zasady polityki gospodarczej wobec zagranicy wskazując na konieczność: zniesienia zakazów wywozu i ceł wywozowych dla wszystkich płodów rolnych, z wyjątkiem pasz treściwych oraz równouprawnienia eksportu rolnego z eksportem wyrobów przemysłowych (drogą odpowiednich przepisów dewizowych, podatkowych) itp.

Z uwagi na niską wydolność polskiego przemysłu, uważano za konieczne obniżenie ceł na import takich wyrobów, jak narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, odzież, obuwie itp. Zalecano natomiast cła ochronne wobec tych gałęzi produkcji rolnej, które mają w kraju dogodne warunki rozwoju. Wymieniano tu ogrodnictwo, warzywnictwo, uprawę pszenicy, jęczmienia browarnego, produkcję zwierzęcą jako podstawową gałąź produkcji drobnych gospodarstw rolnych itp. Ze względu na brak odpowiednich środków kapitałowych na realizację tego programu postulowano zaciągnięcie przez państwo pożyczki zagranicznej na cele rozwoju rolnictwa. Ponadto zalecano wprowadzenie ułatwień dla przyływu obcego kapitału do Polski.

Ponieważ w zasadniczych kwestiach programy gospodarcze głównego nurtu ruchu ludowego w latach 20. były zbieżne, niebawem przyjęto wspólne stanowisko wobec zasadniczych problemów gospodarczych. Sprzyjało temu połączenie się czołowych stronnictw chłopskich (PSL Piast, PSL Wyzwolenie i SCh) w 1931 r. i powstanie Stronnictwa Ludowego.

Główny postulat wspólnego programu to przyspieszenie reformy rolnej, a więc nie tylko parcelacji, ale także: melioracji, komasacji, likwidacji serwitutów i uwłaszczenia drobnych dzierżawców.<sup>11</sup> Niezmiernie istotną sprawą była ciągle kwestia opłacalności produkcji rolnej. W tym celu żądano zapewnienia trwałej równowagi między cenami wyrobów przemysłowych a cenami produktów rolnych (poprzez zapewnienie wolności wywozu produktów rolnych za granicę oraz odpowiednią politykę

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 307.

celną). Inne postulaty ujednoczonego programu gospodarczego dotyczyły zapewnienia niskoprocentowanego kredytu rolniczego, reformy systemu podatkowego, zgodnie z potrzebami i możliwościami rolnictwa, rozwoju organizacji rolniczych: wytwórczych, handlowych i kredytowych, opartych na zasadach spółdzielczych, podniesienia poziomu oświaty rolniczej jako dźwigni postępu w rolnictwie.

Podstawową jednostką gospodarczą w rolnictwie miały stanowić silne, samodzielne warsztaty rolne, oparte wprawdzie na prywatnej własności, ale funkcjonujące zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej. W gospodarstwach typu rodzinnego, czyli nie stosujących najmniejszej siły roboczej, własność prywatna środków produkcji nie stanowi podstawy wyzysku człowieka przez człowieka. Nie są to więc gospodarstwa typu kapitalistycznego. Mocno to eksponowali ludowcy w wielu wystąpieniach publicznych i zapisach programowych.

Program Stronnictwa Ludowego nie zakreślał granic obszarowych gospodarstwa rodzinnego, jak to próbowały czynić stronnictwa chłopskie w latach 20. Wskazywał jedynie na konieczność zróżnicowania obszarowych, zależnie od warunków przyrodniczych i ekonomicznych.<sup>12</sup>

Czołowy przedstawiciel polskiego agraryzmu Stanisław Miłkowski twierdził, że w polskich warunkach, gdzie ziemia była w minimum, przy nadmiarze rąk do pracy „najważniejsze zadanie ekonomiczne sprowadza się do osiągnięcia maksymalnej produkcji z hektara. W tej sytuacji drobne gospodarstwo wykazuje wyższość nad wielkim”.<sup>13</sup>

Wielu działaczy ludowych podkreślało, że poczucie własności indywidualnych rolników zapewnia większą wydajność pracy.<sup>14</sup> Rodzinne gospodarstwo rolne uznano za najbardziej dostosowaną do natury ludzkiej formę gospodarowania, wiążącą człowieka z wynikami jego pracy. Uwzględniono przy tym potrzebę powiązania i wzmocnienia tych gospodarstw siecią spółdzielczych organizacji, głównie w dziedzinie przetwórstwa rolnego, zaopatrzenia i zbytu oraz mechanizacji rolnictwa.

Przyjmując za podstawę ustroju rolnego własność prywatną, dopuszczano w pewnych granicach wspólne gospodarowanie. Społeczne formy gospodarowania wiązano ze świadomym wyborem, a więc pełną dobrovolnością i efektywnością ekonomiczną.

Wspomniany już Stanisław Miłkowski twierdził, że zarówno gospodarka drobnotowarowa, jak i wielka ma swoje dodatnie i ujemne strony, które mogą się uzupełniać. Uważał, że struktura agrarna powinna się kształtować w dwóch płaszczyznach, a mianowicie gospodarki indywidualnej (obejmującej kultury wysokointensywne, hodowlę itp.) oraz form gospodarki uspołecznionej (głównie w produkcji zbożowej). To współistnienie różnorodnych form własności wymagało przekształceń nie tylko w rolnictwie, ale w całej gospodarce.

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 315.

<sup>13</sup> S. Miłkowski: *Czy spółnoty rolne byłyby zbawieniem dla wsi*, „Zielony Sztandar” nr 2, z 6 I 1935 i nr 3, z 13 I 1935 r.

<sup>14</sup> S. Miłkowski: *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*, Kraków 1934, s. 32; J. Gr.: *Chłopskie gospodarstwo*, „Zielony Sztandar” nr 2, z 10 I

## ORGANIZACJA PRZEMYSŁU

Uwzględniając powiązania rolnictwa z całą gospodarką kraju ludowcy wypowiadali się także w sprawach rozwoju pozostałych dziedzin życia gospodarczego. Kwestię rozwoju przemysłu podejmowali głównie w aspekcie potrzeb likwidacji bezrobocia i wzrostu zaopatrzenia rynku. Preferowali przy tym przemysł związany z produkcją rolną. Programy PSL Piast podkreślały potrzebę równomiernego rozwoju przemysłu i rolnictwa. Stronnictwo wskazywało na konieczność planowego rozmieszczenia przemysłu w całym kraju, gdyż leżało to w interesie wsi. Ludowcy szczególnie popierali przetwórstwo rolno-spożywcze oraz przemysł dostarczający rolnictwu maszyny i nawozy.<sup>15</sup> Przetwórstwo płodów rolnych i przemysł drobny zalecano organizować na zasadach spółdzielczych. Spółdzielcze mleczarnie, rzeźnie, cukrownie itp. miały nie tylko przyczynić się do uprzemysłowienia rolnictwa, ale także wchłonąć nadmiar siły roboczej z przeludnionej wsi.

Bardziej wyrazisty charakter miał program rozwoju przemysłu w latach 30. Ujednolicony program podkreślał ściśle związki rolnictwa z innymi dziedzinami gospodarki i wynikającą stąd konieczność kompleksowych przeobrażeń, przy przestrzeganiu zasady równomiernego rozwoju. Ludowcy chcieli uprzemysłowienia kraju, ale nie kosztem wsi i rolnictwa.

Istotną sprawą było ustalenie i przyjęcie stanowiska w kwestii form własności środków produkcji w przemyśle. Ludowcy opowiadali się za upaństwowieniem kolei i przemysłu zbrojeniowego. Co do pozostałych gałęzi przemysłu dominowała koncepcja uspołecznienia. Dopóki to nie nastąpi robotnikom miał być zapewniony udział w zyskach, „by czuli się wolnymi współtwórcami dobra społecznego”. Przeciwnicy upaństwowienia obawiali się spadku wydajności pracy i rozrostu aparatu biurokratycznego, którego koszty utrzymania stanowiłyby poważne obciążenie społeczne. Dlatego głoszono, że „państwo może włączyć się aktywnie do życia gospodarczego, inicjować i regulować je tylko wówczas, jeżeli jego bieg odstępowałby od zasad sprawiedliwości społecznej i wkraczał w dziedzinę wyzysku”.<sup>16</sup> Jako lepsze rozwiązanie przyjęto zatem własność zorganizowanych grup społecznych jak samorządy, spółdzielnie. Samorządne formy organizacji życia gospodarczego miały zapewnić realizację ludowego programu gospodarczego i zagwarantować chłopom udział w budowie nowego ustroju społeczno-gospodarczego.

Samorządom powierzano szeroki wachlarz problemów społecznych i gospodarczych. Obok troski o wzrost produkcji rolnej, zorganizowania przetwórstwa i zbytu płodów rolnych, robót drogowych i melioracji, miały także zająć się sprawą zdrowotności mieszkańców wsi a przede wszystkim organizowaniem ośrodków zdrowia i propagowaniem zasad higieny oraz szeroko pojętym szerzeniem oświaty i kultury (biblioteki, szkoły, kursy, szkolenia itp.).<sup>17</sup>

Ludowcy przewidywali objęcie gospodarki jednolitym, racjonalnym planem. Nie powierzali jednak kierownictwa w systemie gospodarki pla-

<sup>15</sup> Gurnicz: *Program gospodarczy...*, s. 103.

<sup>16</sup> *Pisma ulotne stronnictw ludowych w Polsce 1895—1939*, Warszawa 1971, s. 384.

<sup>17</sup> Zob. A. Łuczak: *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych 1918—1939*, Warszawa 1977.

nowej administracji państwowej, ale organizacjom wyłonionym przez społeczeństwo. Wynikało to z obaw przed biurokratyzacją życia gospodarczego.

W przyszłym ustroju gospodarczym rolę centralnego planifikatora, zorganizowanego na zasadach samorządowych, miała pełnić Naczelna Izba Gospodarcza (NIG), w której zasiadaliby przedstawiciele spółdzielczości, związków zawodowych i samorządu terytorialnego. Do obowiązków Izby miało należeć opracowywanie planu gospodarczego i czuwanie nad jego wykonaniem, a przez to nad całym systemem gospodarczym, dbanie o właściwe proporcje między poszczególnymi gałęziami i utrzymanie równowagi gospodarczej.<sup>18</sup> Państwu powierzano tylko ogólny nadzór i kontrolę prawidłowości funkcjonowania gospodarki.

### SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Istotne narzędzie przeobrażeń w gospodarce kraju upatrywali ludowcy w spółdzielczości. Na początku lat 20. PSL Piast wskazywało na szczególną rolę handlu spółdzielczego. Preferowało spółdzielczość rolno-przetwórczą i handlową. PSL Wyzwolenie głosiło potrzebę organizowania spółdzielni chłopskich „dla ułatwienia korzystania z dobrodziejstw udoskonalonych maszyn i narzędzi technicznych”.<sup>19</sup> Formy kooperatywne miały objąć także obrót towarowy, przetwórstwo itp.

Wszystkie programy stronnictw chłopskich eksponowały rolę spółdzielni kredytowych, które miały zaopatrywać drobnego rolnika w gotówkę, potrzebną mu do prowadzenia i ulepszania gospodarstwa oraz wyrwać go z rąk lichwiarzy. Dochody rolnika, jak i konsumenta w mieście, poważnie uszczuplali pośrednicy w handlu. Stąd w interesie jednych i drugich leżało zorganizowanie zaopatrzenia i zbytu na zasadach spółdzielczych.

W spółdzielczości ludowcy pokładali wielkie nadzieje. Miała ona:

1) niwelować niedomogi techniczne, ekonomiczne i organizacyjne indywidualnego rolnictwa;

2) ułatwiać wprowadzanie postępu w rolnictwie;

3) objąć zaopatrzenie i zbyt oraz przetwórstwo płodów rolnych. Słowem miała tworzyć nowy system gospodarowania.<sup>20</sup>

Dobrowolność w łączeniu się chłopów we współpracy gospodarczej, miała gwarantować trwałość i społeczną użyteczność uspołdzielczania. Tą drogą dążono do „skupienia rozproszonych sił chłopskich w silne organizmy gospodarcze”.<sup>21</sup> W spółdzielczości widziano drogę do dobrobytu, wzmocnienia siły ekonomicznej chłopów, a tym samym zdobycia odpowiedniej pozycji społecznej i politycznej.

Pod koniec lat 30., kiedy ludowcy swój program spółdzielczy coraz szerzej wprowadzali w życie zaczęto eksponować problem kompleksowości w uspołdzielczaniu. Chodziło o to, aby obok spółdzielni zaopatrze-

<sup>18</sup> *Materiały źródłowe...*, t. III, s. 235; S. Miłkowski: *Walka o nową Polskę*, Warszawa 1936, s. 56.

<sup>19</sup> *Programy...*, s. 187.

<sup>20</sup> Miłkowski: *Walka o nową Polskę*, s. 35.

<sup>21</sup> S. Miłkowski: *W obronie spółdzielczości*, „Wici” nr 8, z 21 II 1937 r.



nia i zbytu powstawały spółdzielnie kredytowe oraz spółdzielnie przetwórstwa płodów rolnych. Szczegółowe postulaty dotyczące spółdzielczości publikowała prasa ludowa. Dotyczyły one m.in. kwestii przestrzennego rozmieszczenia spółdzielni. Spółdzielnie spożywców miały być zorganizowane w każdej wsi, spółdzielnie rolniczo-handlowe w większych ośrodkach (np. miasta powiatowe) skupiających życie handlowo-gospodarcze danego środowiska, spółdzielnie przetwórcze — w pobliżu źródeł przetwarzanych surowców.

W celu zapewnienia realności proponowanych kierunków uspołdzielczania wsi pomyślano o środkach finansowych. Opracowano rezolucję wzywającą do utworzenia „kapitału niezależności gospodarczej wsi”, pozostającego w dyspozycji spółdzielczości chłopskiej. W tworzeniu tego funduszu miało pomóc państwo. Jego przeznaczeniem było pokrywanie kosztów zakładania elewatorów zbożowych, mleczarni, chłodni, rzeźni, centrali dla przemysłu chałupniczego, instytucji kredytowych oraz hurtowni dla towarów służących do zaopatrzenia gospodarstw chłopskich.<sup>22</sup>

Spółdzielczość miała służyć realizacji hasła ludowego głoszącego potrzebę brania swoich spraw w swoje ręce. Miała stanowić narzędzie realizacji ludowego programu gospodarczego. Silny wzrost liczby spółdzielni powstałych z inicjatywy ludowców, w tym w dużej mierze wiciarzy, w drugiej połowie lat 30., był wyrazem przekuwania idei w czyn. ZMW Wici kładł silny nacisk na potrzebę wychowania społeczeństwa w duchu spółdzielczym, co miało gwarantować trwałą rozwój powstałych spółdzielni. Istotną barierę na drodze rozwoju spółdzielczości stanowił brak kadry fachowej. Starano się ją wykształcić poprzez szkolenia, kursy, dyskusje, wycieczki do wzorowych kooperatyw, samokształcenie itp. W tym zakresie ZMW RP „Wici” i SL ściśle współpracowały. Ludowcy nie tylko organizowali nowe placówki spółdzielcze, ale zabiegali o wpływy w już istniejących spółdzielniach, zarządach, radach nadzorczych do Rady Głównej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych łącznie.

Wyrazna realizacja ludowego hasła: „czas samym organizować życie gospodarcze” znalazła odbicie w tym, że obok istniejących spółdzielni spożywców, rolniczo-handlowych i kredytowych z inicjatywy ludowców powstawały spółdzielcze warsztaty rzemieślnicze, spółdzielcze warsztaty mechaniczne. Powstawały spółdzielnie wikliniarskie, ceramiczne, ceglarskie oraz kooperatywy handlowe, pszczelarskie, ogrodnicze, jedwabnicze i przetwórcze jak młyny, piekarnie itp.<sup>23</sup>

Przykładem tych inicjatyw niech będą następujące dane. Na terenie Małopolski z inicjatywy ludowców powstało w drugiej połowie lat 30. ponad 100 spółdzielni spożywców. W okręgu krakowskim w 1936 r. powstały spółdzielni pastwiskowe, ogrodniczo-sadownicze, elektryfikacyjne, hodowców ryb. W okręgu lwowskim założono spółdzielnie przemysłu drobnego, hodowli owiec, wyrobów kornkarskich itp. Ponadto powstawały spółdzielnie rzeźników, kuśnierzy i inne. W Łodzi ZMW powołał spółdzielnię wydawniczą „Prasa Chłopska”, mającą na celu wydawanie książek, broszur i czasopism popularyzujących wiedzę rolniczą i ogólną. Po-

<sup>22</sup> A. Duszyńska: *Jakie spółdzielnie potrzebne są na wsi*, „Wici” nr 31, z 23 VII 1939 r.

<sup>23</sup> P. Świetlik: *Czas samym organizować życie gospodarcze*, „Wici” nr 23/24, z 14 V 1936 r.

wstawały także biblioteki spółdzielcze (w Gaci Przeworskiej, w Soninie). Uniwersytet Ludowy w Gaci Przeworskiej też był zorganizowany na zasadach spółdzielczych. Warszawscy wiciarze założyli pierwszą spółdzielnię kinematograficzną, która organizowała kino objazdowe dla wsi. Z inicjatywy ludowców w Markowej k. Rzeszowa powstała w 1936 r. pierwsza spółdzielnia zdrowia, w Kraczkowej pierwsza spółdzielnia materiałów budowlanych, w Żołyni pierwsza spółdzielnia drewna. Na Kielecczyźnie ludowcy zorganizowali kilkadziesiąt spółdzielczych sklepów spożywczych i punktów skupu jaj.<sup>24</sup> Przykłady takie można by mnożyć.

Ludowcy mimo trudności kadrowych, kapitałowych i innych, poczynili wiele na drodze realizacji samodzielnego, niezależnego programu gospodarczego, opartego na ideologii agrarystycznej, jaki ukształtował się w okresie międzywojennym. Jego kontynuację stanowił program gospodarczy konspiracyjnego Stronnictwa Ludowego ROCH, a potem Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL).

Wiele spraw gospodarczych podejmowanych przez ludowców już w pierwszych latach II Rzeczypospolitej stanowi nadal bolączkę polskiego rolnictwa. Do dziś nie rozwiązano do końca problemu komasacji gruntów. Ciągle żywa jest kwestia opłacalności produkcji rolnej, niedoinwestowania rolnictwa, braku maszyn i urządzeń służących mechanizacji rolnictwa. Brak stabilnej polityki wobec rolnictwa utrudnia jego rozwój. Nadal mamy do czynienia z niewłaściwymi relacjami cen środków produkcji dla rolnictwa i cen produktów rolnych. Nie uporano się z przetwórstwem rolnym, co powoduje olbrzymie straty surowców rolniczych itd.

Wprawdzie po II wojnie światowej nastąpiły znaczne przeobrażenia w polskim rolnictwie, ale mimo to nie rozwiązano szeregu problemów do dziś, a równocześnie pojawiły się nowe.

W nowym wydaniu wraca stare hasło: ziemia tym, którzy potrafią ją najlepiej wykorzystać. Dzisiaj dyktuje je już nie głód ziemi, bo jest wiele wolnych miejsc pracy poza rolnictwem i wieś się wyludnia, ale zdrowe myślenie ekonomiczne. Szuka się takich rozwiązań, aby produkcja żywnościowa była jak najbardziej efektywna. Doniosłą rolę ma tu do spełnienia chłopskie gospodarstwo rodzinne. Jest to problem nie tylko polskiego rolnictwa. W tym kierunku idą przemiany w rolnictwie chińskim, w rolnictwie radzieckim i innych krajach. Zwyciężają racje ekonomiczne, nie ideologiczne. Dotyczy to także działów pozarolniczych. Dzisiejsze próby rekonstrukcji gospodarki wskazują na słuszność ludowych koncepcji gospodarczych i w tym względzie. Dotyczy to m.in. zagadnienia zasięgu sektora państwowego, roli samorządu gospodarczego, równomiernego rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

Wydaje się, że warto na nowo spojrzeć na chłopski program reform gospodarczych z pierwszych lat II Rzeczypospolitej, który w wielu punktach nie stracił na aktualności.

<sup>24</sup> L. Kozłowski: *Spółdzielcze działanie*, „Wici” nr 38—39, z 1939 r.

## SUMMARY

The peasant concept occupies an important place among the many programs of the country's socioeconomic development which were formulated in Poland after independence had been regained. This concept had begun to take shape together with the beginning of peasants' political activity, and was finally crystallized in the 1930s as an agrarian program. A short, only 20-years' period of the existence of the Second Republic proved very fruitful as for the development of the peasant economic thought.

The beginnings were the postulates contained in the economic programs of the peasant movement which in the 1920s was characterized by considerable dispersion. That was the reason why in 1931 a common coherent program of the economic development of the country was worked out. Its general frameworks included the whole of the economy, while more detailed elaboration referred to the transformations in agriculture.

A characteristic expression of the attempts to "dress the idea in action" was the peasants' economic movement, where in the 1930s significant role was played by the young members of the Peasant Party, so-called "Wici" members. The main current in the movement was the cooperative movement in which the peasants saw a great chance for the improvement of the living conditions in the rural area.